

ANNA GRANAT

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Wyraz *ksiądz* jako tabu językowe

Grzych gądać nawet o sukni ksiendzowy
i o trzewiku ksiendzowym, a nie dopiro o ksiendzu¹.

Tabu językowe to – według Walerego Pisarka – „wyrazy, których z jakichś irracjonalnych lub na wpół irracjonalnych względów nie wolno używać. Współcześnie zwykle dotyczą one seksu, wydalania, stroju, jedzenia, rzadziej religii i polityki. Samo zjawisko tabu językowego odziedziczyliśmy z czasów, kiedy wierzono w mistyczny związek nazwy z jej desygnatem [...] Przedmioty tabu mogą być »święte« i nie można ich pospolitować lub »przeklęte«, więc nie trzeba ich wywoływać, żeby nie wyrządziły zła”². Z przysłowia zacytowanego jako motto artykułu wynika, że ksiądz jest osobą świętą i wyraz nazywający go powinien stanowić tabu. Czy rzeczywiście nie powinno się mówić o kapłanie? A jeśli się mówi, to w jaki sposób? Na te pytania można odpowiedzieć poprzez rekonstrukcję językowego obrazu księdza.

W słownikach języka polskiego³ leksem *ksiądz* definiowany jest jako ‘duchowny chrześcijański’. Jednak ta jedyna definicja nie pokrywa się z faktycznym rozumieniem przez użytkowników języka interesującego mnie słowa. Aby udowodnić ten sąd, przeprowadzę analizę znaczenia wyrazu zgodnie z zasadami gramatyki kognitywnej⁴. Do opisu znaczenia włącza ona cechy typowe, tworzące ogólne wyobrażenia przedmiotu, cechy stereotypowe oraz znane tylko ekspertom – istotne. Definicja słownikowa składa się z *genus proximum* (wyrażenia, którego zakres jest możliwie najbliższym zakresem nadrzędnym w stosunku do określa-

¹ Hasło *Ksiądz*, [w:] *Nowa księga przysłów polskich i wyrażeń przysłowiowych polskich*, pod red. J. Krzyżanowskiego, t. 2, Warszawa 1970, s. 228.

² W. Pisarek, *Tabu językowe*, [w:] *Encyklopedia języka polskiego*, pod red. S. Urbańczyka, Wrocław 1999, s. 395.

³ *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, t. 1, Warszawa 1961, s. 1233; *Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, t. 1, Warszawa 1978, s. 1072.

⁴ Za twórcę kognitywizmu uważa się amerykańskiego językoznawcę Ronalda Langackera.

nego) oraz *differentia specifica* (cechy wyróżniającej elementy definiowanego gatunku spośród elementów nadrzędnego rodzaju). Jest ona scjentystyczna, odsyła do desygnatu. Dzięki tak użytemu znaczeniu wyrazu poznajemy świat z punktu widzenia znawcy, badacza danej dziedziny. Jego sposób ujęcia rozmija się często z powszechnym rozumieniem słowa, a jeszcze częściej z rozumieniem go w określonej grupie społecznej.

Roman Ingarden⁵, tworząc koncepcję „miejsc niedookreślenia” w utworze literackim, poruszył bardzo istotną kwestię psychologiczną. Każdy człowiek inaczej widzi świat. Postrzegając te same przedmioty, zwraca w nich uwagę na coś innego. Patrzy jakby pod innym kątem. Nic więc dziwnego, że kiedy wypowiada lub słyszy wyraz, wyobraża sobie desygnat z pewnej lub pewnych perspektyw. W językoznawstwie zostały one nazwane „fasetami”⁶. Owych „aspektów patrzenia” jest nieskończenie wiele, ale zasadniczo użytkownicy języka wykorzystują kilka do opisu przedmiotu. Jeżeli ktoś widzi rzecz zupełnie inaczej, musi się z tego tłumaczyć, chyba że „kąć odchylenia” jest na tyle niewielki, iż nie zaburza komunikacji.

Znaczenie wyrazu w powszechnym użyciu (wyjątkiem jest wskazanie) nie odsyła do desygnatu, ale do jego wyobrażenia. Jeżeli nadawca i odbiorca mają podobne lub takie samo wyobrażenie, możliwe jest porozumienie, jeśli natomiast nie, powstają komplikacje komunikacyjne. Zwykle jednak jest tak, że człowiek, przebywając w pewnym środowisku, będąc pod jego wpływem i sam na nie wpływając, „dostosowuje się do otoczenia” perspektywą oglądu świata. W związku z tym można, poprzez badanie owych wymiarów semicznych zawartych w takim, a nie innym rozumieniu wyrazów, opisać określoną grupę użytkowników języka. Możliwe zatem jest sprawdzenie, dla kogo wyraz *ksiądz* stanowi tabu językowe.

Mottem artykułu uczyniłam jedno z przysłów, na których podstawie można określić „ludową” wizję księdza. Pierwszą fasetą spośród składających się na językowy obraz jest zatem ŚWIĘTOŚĆ. Świadczy o tym również zakaz noszenia przez świeckich ubioru kapłańskiego: *Kiedys nie ksiądz, nie wkładaj sutanny*⁷, oraz przysłowia: *Ksiądz w kościele, sędzia w radzie, doktor w lekach mają być wielkiego poszanowania*⁸ i *Zgadnij, czy się od księząt, czy od ksiąg ksiądz zowie?*⁹. W ostat-

⁵ R. Ingarden, *O poznawaniu dzieła literackiego*, Warszawa 1976, s. 19–21.

⁶ Faseta: ‘językoznawczy „kategoria, aspekt, typ informacji, które charakteryzują pojęcia związane z określoną nazwą używaną w języku i służą do budowania definicji nazw”. Podstawowe fasety charakteryzujące pojęcia to rodzaj, przynależność do świata ożywionego lub nieożywionego, wartościowanie. Fasety są ulubioną kategorią stosowaną przez językoznawstwo kognitywne. Terminem „faseta” posługują się semantycy dla nazwania jednorodnych zespołów cech przypisywanych przedmiotowi w eksplikacji. Bliskożnacznie: wymiar semiczny, kategoria’, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, pod red. H. Zgólkowej, Poznań 1998, s. 203–204.

⁷ Hasło *Ksiądz*, [w:] *Nowa księga...*, s. 229.

⁸ *Ibidem*, s. 231.

⁹ *Ibidem*, s. 235.

nich dwóch przysłówiach presuponowana jest również cecha przynależności księdza do grupy osób służących innym ludziom i czerpiącym z tego profity, takich jak prawnik, lekarz czy dawniej książe¹⁰.

Drugim wymiarem semicznym zarejestrowanym w przysłówiach jest antagonyzm wobec świętości człowieczeństwo księdza: *W kościele ksiądz, a za kościołem człowiek*¹¹. Jest on zwykłym grzesznym śmiertelnikiem: *Chowa ksiądz ludzi, chowają i księdza*¹², *I księdzowi się przytrafi przy ołtarzu pierdnąć*¹³, *Ksiądz grzeszy i rozgrzeszy*¹⁴, *Ksiądz nie taki święty, żeby przejrzał przez skórę*¹⁵.

Według wiary chrześcijańskiej sprawcą grzechu jest szatan. Z założenia ksiądz powinien odpędzać złego ducha: *Ksiądz w dzwon, a diabeł w słomiankę*¹⁶. Ale w przysłówiach utrwaliło się również przekonanie o przyciąganiu przez kapłana diabła: *Co ksiądz i kawaler zbiera, to czort zabiera*¹⁷, *Gdzie ksiądz swata, tam diabeł ślub daje*¹⁸, *Gdzie się księża i kobiety wdadzą, tam i diabeł wmiesza*¹⁹. Wiąże się to z nieprzekładnym postępowaniem księdza: *Ksiądz diabła wypędzi, a sam za dziesięć stanie*²⁰, *Księżę pralacie, czemu tak nie żyjecie, jako nauczacie?*²¹, *Dogodził jak ksiądz Magdzie*²², *Gdzie się księża wkręcą, to tam biedę wnęcą*²³, *Jak ksiądz dobrze dopiecze, to i sam organista uciecze*²⁴, *Pięć lat u księdza – prosto na gałąź*²⁵, *Ksiądz, adwokat i zima nie podarujom*²⁶, *Ksiądz przez chłopów udrękę idzie dziedzicowi na rękę*²⁷, *Ksiądz ludzi piekłem, a siebie niebem straszy*²⁸, *Księżę gadanie, a złodziejskie przysięganie to jest ta para*²⁹, *Nie ma skąpca nad księdza*³⁰.

Ostatnia negatywna cecha księdza nawiązuje także do kolejnej kategorii jego postrzegania, mianowicie jako człowieka zasobnego materialnie i chętnie gromadzącego dobra doczesne: *Kto ma księdza w rodzie, temu bieda nie dobodzie*³¹, *Kto się chce mieć dobrze na dzień, niech sobie gęś zarznie; kto na tydzień, niech wołu zabije; kto na cały rok, niech pojmie żonę; a kto do śmierci, niech księdzem zostanie*³².

Na językowy obraz księdza zawarty w przysłówiach składa się również lista obowiązków wypełnianych przez niego, m.in. takich jak modlitwa: *Do brewiarza księdzu*³³, głoszenie kazań: *Jak ksiądz na ambonie prawi*³⁴, udzielanie błogosławieństw: *Jaki ksiądz, takie błogosławieństwo*³⁵, spowiadanie: *Choćby był ksiądz*

¹⁰ „Ksiądz [...] oznaczał jeszcze w 16 wieku, nie tylko jak dziś, ‘duchownego’, lecz ‘świeckiego panującego’, [...] dopiero Bolesław Chrobry, jak kronika Galla twierdzi, taką nazwą duchownych uczcił [...]”, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, pod red. A. Brücknera, Warszawa 1975, s. 277.

¹¹ Hasło *Ksiądz*, [w:] *Nowa księga...*, s. 235.

¹² *Ibidem*, s. 228.

¹³ *Ibidem*, s. 229.

¹⁴ *Ibidem*, s. 230.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ *Ibidem*, s. 231.

¹⁷ *Ibidem*, s. 228.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ *Ibidem*, s. 230.

²¹ *Ibidem*, s. 232.

²² *Ibidem*, s. 228.

²³ *Ibidem*.

²⁴ *Ibidem*, s. 229.

²⁵ *Ibidem*, s. 234.

²⁶ *Ibidem*, s. 229.

²⁷ *Ibidem*, s. 231.

²⁸ *Ibidem*, s. 230.

²⁹ *Ibidem*, s. 232.

³⁰ *Ibidem*, s. 234.

³¹ *Ibidem*, s. 233.

³² *Ibidem*.

³³ *Ibidem*, s. 228.

³⁴ *Ibidem*, s. 229.

³⁵ *Ibidem*.

w lesie, to mu każdy niesie³⁶, odprowadzanie mszy: *Księdzu mszy, nie wojny patrzeć przystoi*³⁷, chowanie zmarłych: *Ksiądz i doktor wspierają się w potrzebie: jeden ludzi zabija, a drugi ich grzebie*³⁸.

Duchowny chrześcijański – zgodnie z dużą liczbą przysłów – charakteryzuje się też posiadaniem złej i źle traktowanej służby: *Księżu sługa nic niewart*³⁹, *Księż sługa boi się pluga*⁴⁰, *Diabli księża kucharki po powietrzu nosili*⁴¹.

Głównymi fasetami budującymi wizerunek ludowy księdza są skrajnie przeciwstawne kategorie *SACRUM* i *PROFANUM*, służenie Bogu w kościele, a poza Nim – diabłu, pomieszanie dobrych i złych cech osobowości. Wyraz *ksiądz* stanowi zatem na ogół tabu językowe, ale w momencie jego przełamania lud mówi o kapłanie prawdę, widzi go takim, jakim jest w istocie, przy świadomości stereotypu, jakim być powinien.

Podobny językowy obraz księdza kreowali twórcy literatury polskiej od najdawniejszych czasów. Juliusz Słowacki w *Beniowskim* pisał:

O księżach dobrze mów! Jest to przestroga
Już nie Szekspira; na tym fundamencie
Moralność cała stoi⁴².

Na konflikt chłopów i panów z klerem zwrócił uwagę w *Krótkiej rozprawie...* Mikołaj Rej:

Miły wójcie, cóż się dzieje?
Aboć się ten ksiądz z nas śmieje?
Mało śpiewa, wszystko dzwoni,
Msza nie była jako łoni⁴³
[...]
Ksiądz pana wini, pan księdza,
A nam prostym zewsząd nędza⁴⁴

Tomasz Kajetan Węgierski w utworze *Co kto lubi?* zaopiniował księdza jako łasego na pieniądze:

Niechaj się opój kieliszkiem bawi,
Szuler przy kartach niechaj czas trawi,
Jeździec na koniu niechaj uwija,

³⁶ *Ibidem*, s. 227.

³⁷ *Ibidem*, s. 232.

³⁸ *Ibidem*, s. 230.

³⁹ *Ibidem*, s. 232.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ *Ibidem*, s. 228.

⁴² J. Słowacki, *Beniowski*, pieśń II, wers 81–83 [w:] *Księga cytatów z polskiej literatury pięknej od XIV do XX wieku*, pod red. P. Hertza, W. Kopalińskiego, Warszawa 1975, s. 461.

⁴³ M. Rej, *Krótką rozprawę...*, wers 31–34, [w:] *Księga cytatów...*, s. 410.

⁴⁴ *Ibidem*, wers 757–758, s. 411.

Żołnierz na wojnie niech drugich zbija,
 Dworak w pałacach niech piętą kręci,
 Lichwiarz niech piątki, soboty święci,
 Jurysta niechaj z swych kratek gada,
 Ksiądz niechaj zdziera choćby i dziada,
 Mnich niech po domach sandały gubi:
 Bo tak najlepiej, jak kto co lubi⁴⁵.

Bardzo podobną charakterystykę zaprezentował Wacław Potocki w *Zbytkach polskich*:

O czymże Polska myśli i we dnie i w nocy?
 Żeby sześć zaprzęgano koni do karocy,
 Żeby srebrem pachółków od głowy do stopy,
 Sługi odziać koralem, burkatelą stropy,
 Żeby na paniej perły albo dyjamenty
 A po służbach złociste świeciły się sprzęty.
 [...]
 Żeby w drodze karety, w domu drzwi barwiani
 Strzegli z zapalonymi lontami dragani.
 O tym szlachta, panowie, o tym myślą księża,
 Choć się co rok w granicach swych ojczyzna zwęża,
 Choć na borg umierają żołnierze niepłatni,
 Choć na oczy widzą jej peryjod ostatni...⁴⁶

Juliusz Słowacki potwierdził istniejący wśród ludzi obraz księdza jako gło-
 szącego kazania. Wieszcz zwrócił również uwagę na zaangażowanie polityczne
 osób duchownych:

Ksiądz Marek wczoraj z ducha
 Wytłumaczył na ambonie,
 Mówiąc o różnej pokusie.
 Miecze te, powiada, bólu,
 Bolące w Panu Jezusie,
 To są gorsze od kąkolu
 Wady na ojczystym polu,
 Z których boleść ma Ojczyzna.
 Pierwszy miecz, co w niej usterka,
 Mówił, jest to francuszczyzna,
 A drugi miecz – to szulerka,

⁴⁵ T.K. Wegierski, *Co kto lubi*, [w:] *Księga cytatów...*, s. 550.

⁴⁶ W. Potocki, *Zbytki polskie*, wers 1–6, 15–20, [w:] *Księga cytatów...*, s. 402.

A trzeci – to kieszeń stratna,
 A czwarty – kobiece rządy;
 Piąty – to sprzedajne sądy,
 A szósty – zawiść prywatna,
 A siódmy – zgniłe sumienie⁴⁷.

Bardzo niepocholebną opinię na temat nietolerowania księży przez ogół społeczeństwa odnajdujemy w *Meandrach* Adolfa Nowaczyńskiego:

Judzą pełni zemsty, głodu:
 „Wierzy w inne! Więc go zabij!”
 I wszystkie wonie Arabii
 Nie wywietrzą smrodu z wrzodu,
 Jakim każdego narodu
 Są – ksiądz, derwisz, szaman, rabi⁴⁸.

Językowy obraz księdza zarejestrowany w literaturze pięknej jest również, jak w przypadku ludowej wizji, wewnętrznie sprzeczny. Oprócz nakazu widocznego w utworze Słowackiego⁴⁹ traktowania wyrazu *ksiądz* jako tabu językowego, obok literackich kapłanów-patriotów, jak Mickiewiczowski ksiądz Robak, pojawiają się duchowni prawdziwi, to znaczy o dobrych, ale i złych cechach.

W celu zrekonstruowania sposobów postrzegania księdza we współczesnym języku polskim przeprowadziłam badanie ankietowe w grupie 83 uczniów (40 chłopców i 43 dziewcząt) na poziomie ostatniej klasy szkoły podstawowej, drugiej klasy gimnazjalnej oraz pierwszej i drugiej klasy licealnej:

II klasa liceum (2L): 22 chłopców (M) i 6 dziewcząt (K) – 28 uczniów z miasta,

I klasa liceum (1L): 8 chłopców (M) i 26 dziewcząt (K) – 34 uczniów z miasta,

II klasa gimnazjum (2G): 3 chłopców (M) i 7 dziewcząt (K) – 10 uczniów ze wsi,

VI klasa szkoły podst. (6P): 7 chłopców (M) i 4 dziewczęta (K) – 11 uczniów ze wsi.

Poprosiłam uczniów o wykonanie następującego polecenia: „Do podanego wyrazu dopisz, z czym ci się on kojarzy. Na podstawie skojarzeń podaj definicję wyrazu, jak w przykładzie *dom*:

Skojarzenia:

1. Budynek
2. Bezpieczeństwo
3. Miłość

Definicje:

- Dom to budynek, w którym się mieszka.
 Dom to miejsce, gdzie czujemy się bezpiecznie.
 Dom to rodzina, w której panuje miłość.

⁴⁷ J. Słowacki, *Ksiądz Marek, Pieśń konfederatów*, wers 91–106, [w:] *Księga cytatów...*, s. 482.

⁴⁸ A. Nowaczyński, *Meandry*, s. 182, [w:] *Księga cytatów...*, s. 373.

⁴⁹ J. Słowacki, *Beniowski, pieśń II*, wers 81–83, [w:] *Księga cytatów...*, s. 461.

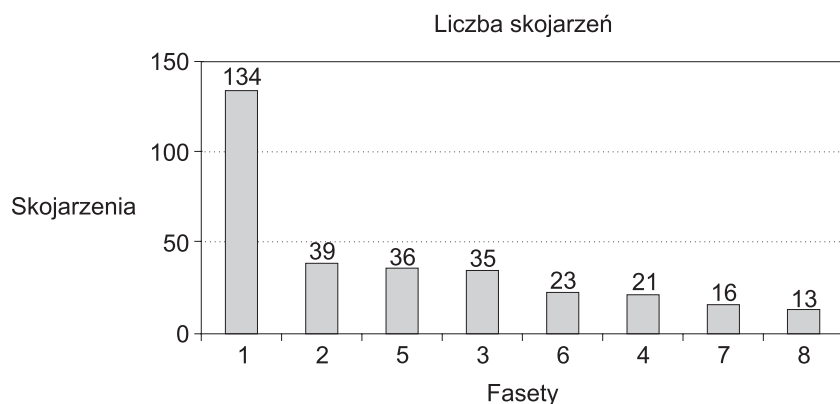
Przed podaniem wyrazu *ksiądz* prosiłam o szczerość i całkowitą swobodę wypowiedzi.

Skojarzenia	M 22 2L 17 lat	M 8 1L 16 lat	M 3 2G 14 lat	M 7 6P 12 lat	M 40	K 6 2L 17 lat	K 26 1L 16 lat	K 7 2G 14 lat	K 4 6P 12 lat	K 43	Razem M + K 83	Liczba użytych skoja- rzeń	FASETY
Kościół	16	4	2	1	23	5	17	5	1	28	51	134	WIARA
Liturgie, msze, spo- wiedź	6	1	1	4	12	2	16	2	8	28	40		
Duchowny (sługa Boga)	0	3	0	0	3	0	9	0	0	9	12		
Wiara (chrześcijań- stwo)	2	0	1	0	3	1	0	3	2	6	9		
Religia (świętość)	2	2	0	0	4	1	2	0	0	3	7		
Kazania	0	0	0	1	1	2	2	1	0	5	6		
Zakon (siostra za- konna)	2	0	0	0	2	0	2	0	1	3	5		
Plebania	2	0	0	0	2	0	0	0	0	0	2		
Ołtarz, kropicidło	1	0	0	0	1	0	0	1	0	1	2		
Pieniądze (bogactwo)	9	2	0	0	11	1	4	1	0	6	17	39	STAN MAJĄT- KOWY
Dobre samochody	7	1	0	0	8	0	5	0	0	5	13		
Antena satelitarna	1	0	0	0	1	0	0	0	0	0	1		
Zbieranie na tacę	4	0	0	2	6	0	2	0	0	2	8		
Ubiór	8	3	1	3	15	2	13	3	3	21	36	36	UBIÓR
Szpieg	1	0	0	0	1	0	0	0	0	0	1	35	CECHY NEGA- TYWNE
Wścibstwo	0	0	0	0	0	2	0	0	1	3	3		
Dupek	1	0	0	0	1	0	0	0	0	0	1		
Obłuda	1	0	0	0	1	0	0	0	0	0	1		
Kłamstwo	1	0	0	0	1	0	2	0	0	2	3		
Błędne zdanie	0	0	0	0	0	1	0	0	0	1	1		
Urwał się z choinki	0	0	0	0	0	0	0	1	0	1	1		
Hazard (karty)	1	1	0	0	2	0	0	0	0	0	2		
Nudziarz	1	0	0	0	1	0	0	1	0	1	2		
Pijak	1	0	0	0	1	0	1	0	0	1	2		
Obżarstwo (gruby)	1	0	0	0	1	0	3	0	0	3	4		
Sęp	1	0	0	0	1	0	0	0	0	0	1		
Klecha	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	1		
Diabeł bez ogona i rogów	0	0	0	0	0	1	0	0	0	1	1		
Egoista	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	1		
Chytry	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	1		
Czarna owca	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	1		
Gadatliwy	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	1		
Zachłanny	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	1		
Dobry, ale nie zawsze	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	1		
Niemądry	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	1		
Nienormalny	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	1		
Głupek (drań)	0	1	0	0	1	0	0	0	0	0	1		
Nie do końca święty	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	1		
Baletmistrz	0	1	0	0	1	0	0	0	0	0	1		
Seks, miłość, celibat	8	3	0	1	12	0	7	4	0	11	23	23	SEKS

Skojarzenia	M 22 2L	M 8 1L	M 3 2G	M 7 6P	M 40	K 6 2L	K 26 1L	K 7 2G	K 4 6P	K 43	Razem M + K 83	Liczba użytych skoja- rzeń	FASETY
	17 lat	16 lat	14 lat	12 lat		17 lat	16 lat	14 lat	12 lat				
Wielebny	0	0	0	0	0	1	0	0	0	1	1	21	CECHY POZY- TYWNE
Bez grzechu	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	1		
Święty	0	0	0	0	0	0	2	0	0	2	2		
Wszewiedzący	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	1		
Pobożny	0	1	0	0	1	0	1	2	0	3	4		
Dobry	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	1		
Bogobojny	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	2		
Często się modlący	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	1		
Pełen poświęcenia	0	0	0	0	0	0	0	1	0	1	1		
Przyjacielski	0	0	0	0	0	0	0	0	2	2	2		
Zaufany	0	0	0	0	0	0	0	0	1	1	1		
Kochający dzieci	0	0	0	0	0	0	0	0	1	1	1		
Zabawny	0	0	0	0	0	0	0	0	1	1	1		
Można się do niego zwrócić	0	0	0	0	0	0	0	0	1	1	1		
Mały	0	0	0	1	1	0	0	0	0	0	1		
„Radio Maryja” Film	1 4	0 1	0 0	0 0	1 5	0 2	0 6	0 2	0 0	0 10	1 15	16	ŚRODKI MASO- WEGO PRZE- KAZU
Polityka	8	0	0	1	9	2	0	0	2	4	13	13	POLITYKA
Dowcipy	0	0	0	0	0	0	0	1	0	1	1	16	Różne
Osoby	0	3	0	1	4	0	3	0	6	9	13		
Częstochowa	0	0	0	0	0	0	0	0	1	1	1		
Lodówka, trup	0	1	0	0	1	0	0	0	0	0	1		

W wypadku słowa *ksiądz* zdecydowanie przeważa sposób postrzegania tego wyrazu jako oznaczającego osobę związaną z WIARĄ i religią. Ten językowy obraz pokrywa się z punktem widzenia autorów słowników definiujących leksem *ksiądz* jako ‘duchowny chrześcijański’. Uczniowie aż 134 razy podawali skojarzenia łączące wyraz ze sprawami religijnymi. 51 ankietowanych skojarzyło księdza z kościołem, 40 uczniom na myśl o tym wyrazie przyszły do głowy liturgie, 12 osób postrzegało go jako duchownego, a 9 związało po prostu z wiarą.

Duchowieństwo jest określane przez młodzież jako stan, powołanie. Wiąże się to z podejściem do spraw materialnych zgodnie z zasadą, że Bogu trzeba oddawać, co Boskie, a cesarzowi, co cesarskie. Biblijnym grzechem było oddawanie czci „złotemu cielcowi”. Mamona jest czymś sprzecznym z powołaniem kapłańskim. Nie dziwi więc postrzeganie przez dziewczęta i chłopców księdza jako osoby o szczególnym stosunku do spraw tak doczesnych, jak majątek. Fasetę STAN MAJĄTKOWY ukształtowało 39 użyć skojarzeń. Zupełnie inną sprawą



1. WIARA
2. STAN MAJĄTKOWY
3. UBIÓR
4. CECHY NEGATYWNE
5. SEKS
6. CECHY POZYTYWNE
7. ŚRODKI MASOWEGO PRZEKAZU
8. POLITYKA

jest widzenie przez młodych, współczesnych użytkowników języka księdza jako człowieka z pieniędzmi (bogatego), zauważyło to 17 osób, jeżdżącego dobrymi samochodami – 13 wypowiedzi, oraz zbierającego na tacę, o czym mówiło 8 uczniów.

Trzecią kategorię widzenia księdza stanowi jego charakterystyczny UBIÓR. Z tej perspektywy postrzegało go 36 ankietowanych. Świadczy to o powierzchowności oceniania otaczającego świata przez młodych ludzi.

Kolejną fasetę zbudowało 25 skojarzeń użytych w 35 przypadkach. Nazwałam ją CECHAMI NEGATYWNYMI. Ksiądz, który stereotypowo powinien świecić przykładem, widziany jest przez młodzież jako osoba wścibska, obłudna, kłamliwa. Uczniowie wymieniali również m.in. takie grzechy, jak egoizm, obżarstwo, pijaństwo, gadatliwość, nudziarstwo i hazard.

Na piątym miejscu pod względem zastosowań skojarzeń (23) znajduje się w ankiecie kategoria SEKS. Księdza obowiązuje celibat, co jest cechą charakterystyczną dla duchowieństwa chrześcijańskiego i mogłoby się znaleźć wraz z UBIOREM w *differentia specifica* klasycznej definicji słownikowej.

21 razy użyto skojarzeń nazywających 14 pozytywnych cech charakteru księdza. Jednakże w zestawieniu z 25 negatywnymi językowy obraz księdza jawi się bardziej w ciemnych niż w jasnych barwach.

Kolejne fasety mogłyby być uznane za zaskakujące jeszcze kilkanaście lat temu. Należy je powiązać z głównym zadaniem kapłana, jakim jest głoszenie słowa bożego. Dawniej odbywało się to zasadniczo w sposób bezpośredni dla słu-

chaczy. Obecnie, w dobie rozwoju środków audiowizualnych i wzrostu znaczenia w codziennym życiu społeczeństwa mass mediów, ksiądz zaczął być postrzegany jako osoba publiczna. 16 osób skojarzyło kapłana z „Radiem Maryja” i filmem, co zaowocowało wymiarem semicznym ŚRODKI MASOWEGO PRZEKAZU, 13 uczniów zaś zauważyło związek księdza z POLITYKĄ, stąd nazwa ostatniej fasety.

Dzieci i młodzież są najczęściej nosicielami wzorców wyniesionych z domu, jeśli chodzi o kwestie wiary, ale zaczynają już mieć własne zdanie na temat spraw i osób, których są baczniymi obserwatorami. Ksiądz we współczesnym języku polskim postrzegany jest przez młodych ludzi z perspektywy wiary, stosunku do spraw materialnych, charakterystycznego ubioru, posiadania wielu cech negatywnych, szczególnej postawy wobec seksu, wzorca osobowego z cechami pozytywnymi, związku ze środkami masowego przekazu i zaangażowania w sprawy polityczne. Tych osiem faset stanowi podstawę obrazu językowego księdza, który, co prawda, nie jest stereotypowy, ale za to prawdziwy.

Zarówno lud, twórcy kultury (pisarze), jak i współcześni użytkownicy polszczyzny, reprezentowani przez młodzież, dużo i chętnie mówią o prawdziwym duchownym chrześcijańskim, pokazując nie tylko jego wady, ale także zalety.

Traktowanie wyrazu *ksiądz* jako tabu potwierdza istnienie językowego obrazu stereotypowego księdza, utrwalonego w niektórych przysłowiach, tekstach literackich oraz w kojarzeniu księdza ze świętością przez ankietowanych. Stereotypowy to nie taki, jaki jest w rzeczywistości (prawdziwy). Mamy tu do czynienia z postulatywną wizją świętego ideału, którego już z samego założenia nie należy popolitować. W takim razie jest to zgodne z definicją tabu językowego.

Bibliografia

- Ingarden Roman, *O poznawaniu dzieła literackiego*, Warszawa 1976.
Księga cytatów z polskiej literatury pięknej od XIV do XX wieku, pod red. Pawła Hertza, Władysława Kopalińskiego, Warszawa 1975.
Nowa księga przysłów polskich i wyrażen przysłowiowych polskich, pod red. Juliana Krzyżanowskiego, t. 2, Warszawa 1970.
Pisarek Walery, *Tabu językowe*, [w:] *Encyklopedia języka polskiego*, pod red. Stanisława Urbańczyka, Wrocław 1999.
Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny, pod red. Haliny Zgółkowej, Poznań 1998.
Słownik etymologiczny języka polskiego, pod red. Aleksandra Brücknera, Warszawa 1975.
Słownik języka polskiego, pod red. Witolda Doroszewskiego, t. 1, Warszawa 1961.
Słownik języka polskiego, pod red. Mieczysława Szymczaka, t. 1, Warszawa 1978.

The Word *Priest* as a Linguistic Taboo

Summary

This paper, on the basis of different types of texts (both printed and oral), argues that the word *priest* appearing in these texts may be treated as a linguistic taboo. The author discusses dictionary definitions of the word *priest* and enumerates the facets of this term. The analysis of proverbs, literary texts and oral utterances shows that users in the folk tradition, culture makers (writers), and contemporary Polish language speakers (as represented by young people) talk eagerly and frequently about a “true” Christian clergyman, stressing both his vices and virtues.

Owing to that, the image of the priest created through language use is the one in which the two diametrically opposed categories of the sacred and the profane are present, serving God in church and the devil outside it; a mixture of good and bad personal characteristics. A great majority of texts, however, contain a desired vision of a priest as a “saint.” This is the case of creating the ideal who should not be fraternized with, which stands in conformity with the definition of a linguistic taboo.